

Sygn. akt XI W 7150/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 stycznia 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy - Śródmieścia w Warszawie XI Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Barbara Syta

Protokolant: Karolina Kowalczyk

Przy udziale oskarżyciela publicznego J. K. i E. K.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 14 października 2015 roku, 18 listopada 2015 roku, 14 grudnia 2015 roku oraz 19 stycznia 2016 roku

sprawy **P. B.**

syna S. i B. z d. S.

urodzonego dnia (...) w W.

obwinionego o to, że:

w dniu 30 kwietnia 2015 r. około godz. 10:55 w W. na drodze publicznej ulicy

Al. (...) idąc od strony ulicy (...) w kierunku do ul.(...) naruszył zasady przewidziane w art. 13 ust. 5 Pord w ten sposób, że będąc pieszym naruszył obowiązek korzystania z przejścia dla pieszych, przechodząc przez drogę o dwóch jezdniach ulicy(...) po której kursują tramwaje po torowisku wyodrębnionym z jezdni.

tj. za wykroczenie z art.: 97 KW w zw. z art. 13 ust. 5 Ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2012 r., poz. 1137.; Dz. U. z 2011 r. Nr 30, poz. 151; Dz. U. z 2011 r. Nr 222, poz. 1321; Dz. U. z 2012 r., poz. 951)

orzeka:

I. obwinionego **P. B.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, który kwalifikuje z art. 97 kw w zw. z art. 13 ust. 5 ustawy z dnia

20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym i za to na podstawie art. 97 kw skazuje go, a na podstawie art. 97 kw w zw. z art. 24 § 1 i 3 kw wymierza obwinionemu karę grzywny w wysokości 200 (dwieście) złotych;

II. na podstawie art. 118 § 1 kpw, art. 627 kpk w zw. z art. 119 kpw zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 (sto) złotych tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania oraz kwotę 30 (trzydzieści) złotych tytułem opłaty.

Sygn. akt XI W 7150/15

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy głównej Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 30 kwietnia 2015 roku pieszy patrol Policji, w skład którego wchodził funkcjonariusze: M. B., M. P. i T. Ł. pełnił służbę w rejonie dzielnicy Ś. w W..

Około godziny 10:55 na Al. (...) w/w funkcjonariusze spostrzegli, że P. B. poruszając się od strony posesji Al. (...) (od strony Placu (...)) w kierunku posesji Al. (...) (kierunek do S.), przechodził przez jezdnię i torowisko nie korzystając z przejścia dla pieszych. P. B. przechodził obok przejścia dla pieszych, około 4 metry od niego. Funkcjonariusz M. B. podjął interwencję wobec P. B., natomiast pozostali funkcjonariusze zabezpieczali przeprowadzaną interwencję. Na w/w przejściu panowało wówczas duże natężenie ruchu. Zdarzenie nie zostało zarejestrowane przez kamerę monitoringu.

P. B. odmówił przyjęcia mandatu karnego kredytowanego w wysokości 50 zł za popełnione wykroczenie.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie:

- częściowych wyjaśnień obwinionego złożonych w trakcie czynności wyjaśniających (k. 6) oraz w postępowaniu przed Sądem;
- zeznań świadka M. B. złożonych w trakcie czynności wyjaśniających (k. 9) oraz w postępowaniu przed Sądem;
- zeznań świadka M. P. złożonych w postępowaniu przed Sądem;
- notatki urzędowej k. 1, 7;
- dokumentacji zdjęciowej k. 35-42, 47, 49;
- planu organizacji ruchu k. 53-56;
- rozkładów jazdy k. 43-46;
- kopii notatników służbowych k. 65-70.

Obwiniony P. B. przesłuchany na etapie czynności wyjaśniających nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że szedł po wyznaczonym przejściu dla pieszych wraz z innymi przechodniami. W postępowaniu przed Sądem obwiniony P. B. również nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wskazał, że poruszał się po przejściu dla pieszych, ponieważ natężenie ruchu było tak duże, że wymagało poruszania się po przejściu. Dalej wyjaśnił, że ulica w tym miejscu jest bardzo szeroka, jest wiele pasów ruchu w obie strony, a przystanek tramwajowy jest oddzielony barierkami. Obwiniony podkreślił, że barierka zaczyna się na przejściu dla pieszych, a samo przejście kończy się w miejscu, gdzie zaczynają się barierki. Podał, że został zatrzymany przez funkcjonariuszy Policji po zejściu z przejścia dla pieszych. Wskazał, że interweniujący funkcjonariusze zarzucili mu przejście na czerwonym świetle, a nie w miejscu niedozwolonym. Według obwinionego sygnalizator wskazywał zielone światło. Obwiniony podkreślił, że perspektywa miejsca, w którym stał funkcjonariusz Policji podejmujący wobec niego interwencję, powoduje, że nie mógł on widzieć, jak obwiniony przechodzi przez przejście dla pieszych. W dalszych wyjaśnieniach wskazał, że powinien zostać zabezpieczony monitoring, który swym zasięgiem obejmuje miejsce zdarzenia. Według relacji obwinionego funkcjonariusze policji stali przy rusztowaniach zabezpieczonych siatką, co jego zdaniem wykluczało możliwość zobaczenia jego osoby.

Sąd zważył, co następuje:

Sąd uznał za wiarygodne wyjaśnienia obwinionego jedynie w części, w której nie negował samego faktu przechodzenia przez jezdnię ul. (...) i torowisko w dniu 30 kwietnia 2015 roku około godziny 10.55. Wyjaśnienia obwinionego w tej części korespondują bowiem z pozostałym, zgromadzonym w niniejszej sprawie materiałem dowodowym, w szczególności w postaci zeznań świadków M. B. i M. P. oraz dokumentów, tj. notatki urzędowej (k. 1) oraz kopii notatników służbowych (k. 65-70). Ponadto za wiarygodne należy również uznać wyjaśnienia obwinionego w części, w której wskazywał, że na miejscu zdarzenia jest duże natężenie ruchu, zarówno kołowego, jak i pieszego. Fakt ten jest bezsporny w niniejszej sprawie. W ocenie Sądu wyjaśnienia obwinionego, w których wskazał, że przechodził przez przejście dla pieszych wraz z innymi przechodniami, kwestionował prawidłowość przeprowadzonej interwencji

w stosunku do niego oraz podnosił, że funkcjonariusze nie mogli go widzieć lub się pomylili, nie zasługują na wiarę. Stanowią one jedynie przyjętą przez obwinionego linię obrony zmierzającą do uniknięcia odpowiedzialności za popełnione wykroczenie. Linia obrony obwinionego sprowadza się bowiem do twierdzenia, że przechodził on przez przejście dla pieszych w miejscu do tego przeznaczonym wraz z innymi przechodniami. Wskazywał jednocześnie, że funkcjonariusze z miejsca, w którym się znajdowali, nie mogli go zobaczyć ze względu na rusztowania zabezpieczone siatką. Wyjaśnienia obwinionego w tej części pozostają w sprzeczności z pozostałym, zgromadzonym w niniejszej sprawie materiałem dowodowym.

W ocenie Sądu funkcjonariusze Policji podjęli interwencję wobec obwinionego podczas pełnienia obowiązków służbowych, co wskazuje jednoznacznie na fakt, że zaobserwowali popełnienie przez niego wykroczenia. Wskazać należy, że zarówno świadek M. B., jak również świadek M. P. pamiętali okoliczności podejmowanej wobec obwinionego interwencji. Wskazywali zgodnie w swoich zeznaniach, że obwiniony przechodził obok przejścia dla pieszych, ponadto świadek M. B. wskazał na zdjęciu miejsca zdarzenia drogę, jaką poruszał się obwiniony. Sąd nie dał również wiary wyjaśnieniom obwinionego w części, w której twierdził, że została zmieniona kwalifikacja prawna czynu. Obwiniony podał, że pierwotnie podjęta wobec niego interwencja związana była z przejściem na czerwonym świetle. Wyjaśnienia obwinionego w tej części stoją w sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym. Zarówno zeznania świadków, jak i dokumenty wskazują jednoznacznie na to, że obwiniony przechodził przez jezdnię w miejscu do tego nie wyznaczonym, tj. obok przejścia dla pieszych.

Zeznania świadka M. B. Sąd uznał za wiarygodne w całości i stanowiły one w całości podstawę ustaleń faktycznych w przedmiotowej sprawie. Powyższe zeznania są spójne ze sobą, rzeczowe i konsekwentne. Podkreślić należy, że zeznania tego świadka korespondują z zeznaniami świadka M. P. oraz dowodami z dokumentów w postaci notatki urzędowej z interwencji (k. 1) oraz kopii notatników służbowych (k. 65-70). W ocenie Sądu świadek przedstawił przebieg zdarzenia w sposób obiektywny, bez nadmiernego obciążania obwinionego. Podkreślić należy, że świadek podejmując interwencję wobec obwinionego wykonywał swoje obowiązki służbowe, a składane przez niego zeznania i sporządzona dokumentacja po zdarzeniu również związane były z tymi obowiązkami. Świadek zatem w żaden sposób nie był zainteresowany wynikiem sprawy i podawał tylko te okoliczności, o których posiadał wiedzę w związku z przeprowadzaną interwencją.

Zeznania świadka M. P. Sąd również uznał za wiarygodne w całości. Podobnie jak zeznania świadka M. B., stanowiły one dla Sądu istotną podstawę dla ustalenia stanu faktycznego. Korelują one z zeznaniami świadka M. B. oraz dokumentami w postaci notatki urzędowej (k. 1) oraz kopiami notatników służbowych. Świadek nie dokonywała wprawdzie bezpośrednio interwencji wobec obwinionego, lecz z uwagi na udzielanie zabezpieczenia podczas podejmowania interwencji przez M. B. posiadała wiedzę o zaistniałym zdarzeniu. Świadek stanowczo i konsekwentnie wskazywała w swoich zeznaniach, że pamięta obwinionego i przeprowadzaną wobec niego, jako pieszego, interwencję. Świadek podała, że pieszy patrol, w którym uczestniczyła, znajdował się naprzeciwko przejścia dla pieszych, obok rusztowań. W ocenie Sądu świadek M. P. przedstawiła przebieg zdarzenia z udziałem obwinionego w sposób obiektywny, podawała jedynie te okoliczności, które zapamiętała i które związane były z wykonywanymi przez nią czynnościami służbowymi.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadka T. Ł., jednak nie wniosły one nic istotnego dla wyjaśnienia okoliczności niniejszej sprawy. Świadek nie pamiętał w ogóle zdarzenia. Nawet po zapoznaniu się z notatką urzędową z interwencji oraz kopią notatnika służbowego, świadek nie był w stanie udzielić jakichkolwiek informacji na temat okoliczności zdarzenia. W ocenie Sądu niepamięć świadka jest usprawiedliwiona upływem czasu od momentu zdarzenia oraz faktem, że świadek nie przeprowadzał bezpośrednio interwencji wobec obwinionego, lecz jedynie udzielał asekuracji funkcjonariuszowi M. B..

Sąd, poza osobowymi źródłami dowodowymi, obdarzył walorem wiarygodności ujawnione w toku rozprawy, na podstawie art. 76 § 1 kpw, dokumenty, które stanowiły podstawę ustaleń faktycznych. W ocenie Sądu brak było podstaw do podważania autentyczności tych dokumentów oraz informacji w nich zawartych. Stanowią one

pełnoprawną część zgromadzonego materiału dowodowego. Ponadto żadna ze stron w toku przewodu sądowego nie kwestionowała ich prawdziwości.

Zgodnie z treścią art. 97 kw uczestnik ruchu lub inna osoba znajdująca się na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub strefie ruchu, a także właściciel lub posiadacz pojazdu, który wykracza przeciwko innym przepisom ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. - Prawo o ruchu drogowym lub przepisom wydany na jej podstawie podlega karze grzywny do 3.000 złotych albo karze nagany.

Przedmiotem ochrony przepisu art. 97 kw jest bezpieczeństwo i porządek ruchu na drogach publicznych. Dyspozycja normy z art. 97 kw ma charakter blankietowy. Odsyła do przepisów spoza kodeksu wykroczeń. Inne przepisy o bezpieczeństwie lub porządku ruchu na drogach publicznych to wszelkie akty prawne, zarówno ustawy, jak i wydawane na ich podstawie rozporządzenia, zawierające uregulowania dotyczące bezpieczeństwa i porządku na drodze publicznej. Z treści przepisu jednoznacznie wynika, że podstawą odpowiedzialności jest tu dopuszczenie się czynu naruszającego wyłącznie zakazy lub nakazy ustalone w przepisach o bezpieczeństwie lub o porządku w ruchu drogowym, na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub w strefie ruchu, lub które zostały szczegółowo określone w treści przepisów ustawy - Prawo o ruchu drogowym i rozporządzeń wydanych na ich podstawie.

W przedmiotowej sprawie obwiniony nie zastosował się do art. 13 ust. 5 ustawy prawo o ruchu drogowym, który stanowi, że: „na obszarze zabudowanym, na drodze dwujezdniowej lub po której kursują tramwaje po torowisku wydodrębnionym z jezdni, pieszy przechodząc przez jezdnię lub torowisko jest obowiązany korzystać tylko z przejścia dla pieszych”.

W przedmiotowej sprawie ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika jednoznacznie, że obwiniony przechodząc przez jezdnię ul. (...) oraz przez torowisko, nie korzystał z wyznaczonego przejścia dla pieszych, tj. przechodził obok niego. Takim zachowaniem, w ocenie Sądu, obwiniony wyczerpał dyspozycję wskazanego wyżej przepisu art. 97 kw w związku z art. 13 ust. 5 ustawy prawo o ruchu drogowym.

Obwiniony jest osobą pełnoletnią i nie zachodziły wątpliwości odnośnie jego poczytalności. W świetle zgromadzonego materiału dowodowego jego wina nie budzi wątpliwości. W ocenie Sądu obwiniony przechodząc przez jezdnię i torowisko obok przejścia dla pieszych, a nie po tym przejściu, popełnił zarzucany mu czyn w zamiarze bezpośrednim. Obwiniony doskonale zdawał sobie bowiem sprawę z tego, że nie przechodzi po wyznaczonym przejściu dla pieszych. W ocenie Sądu obwiniony mógł i powinien zachować się w sposób nie naruszający norm prawnych, przede wszystkim zaś norm dotyczących bezpieczeństwa i porządku na drogach.

Wymierzając obwinionemu karę Sąd wziął pod uwagę stopień społecznej szkodliwości czynu, stopień winy obwinionego, jak również cele zapobiegawcze i wychowawcze, jakie kara ma w stosunku do niego osiągnąć. Sąd uwzględnił również sposób zachowania się obwinionego oraz jego właściwości i warunki osobiste. Wskazać należy, że obwiniony w sposób nieprawidłowy przechodził przez jezdnię i torowisko, nie korzystając z przejścia dla pieszych. Czyn popełniony przez obwinionego charakteryzował się zatem społeczną szkodliwością. Przepis, który obwiniony naruszył, ma na celu określenie reguł i zasad poruszania się pieszych, a przez to zagwarantowanie płynności, sprawności i bezpieczeństwa poruszania się po drogach. Obwiniony swoim zachowaniem naruszył te zasady, co mogło przyczynić się do spowodowania realnego zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Czyn obwinionego był, w ocenie Sądu, społecznie szkodliwy i to w stopniu przekraczającym znikomość. W ocenie Sądu orzeczona kara grzywny w wysokości 200 zł będzie stanowiła wystarczającą dolegliwość dla obwinionego, jednocześnie nie przekracza ona stopnia winy oraz spowoduje, że obwiniony zacznie przestrzegać obowiązującego porządku prawnego.

O kosztach Sąd orzekł zgodnie z ogólnymi zasadami ich ponoszenia przez obwinionego. Brak bowiem w sprawie okoliczności, które wskazywałyby, aby obowiązek ich poniesienia był zbyt uciążliwy dla obwinionego. Wobec tego, Sąd na podstawie art. 118 § 1 kpw, art. 627 kpk w zw. z art. 119 kpw zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 złotych tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania, których wysokość ustalono na podstawie § 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 roku w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o

wykroczenia (Dz.U. nr 118 poz. 1269). Sąd zasądził również od obwinionego kwotę 30 złotych tytułem opłaty sądowej od kary grzywny, ustaloną na podstawie art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych

Z tych wszystkich względów, Sąd orzekł jak w wyroku.